

Zobacz także:

[Szczegółowy życiorys C.T. Russella](#)

[Rodzice Charlesa Russella: Joseph Lytel Russell i Anna Eliza Birney](#)

NARODZINY I DZIECIŃSTWO CHARLESA RUSSELLA

(1852-1864)



Widok na Pittsburgh, 1849 r.

16 lutego 1852 roku w miejscowości [Allegheny](#) (Pensylwania, USA) narodził się Charles Taze Russell. Allegheny jest obecnie dzielnicą miasta [Pittsburgh](#). W tamtych czasach była to osobna miejscowość położona na północnym brzegu rzeki [Ohio](#).

Charles był synem [Josephy Lytela i Elizy Birney Russellów](#). Był trzecim żyjącym dzieckiem, ponieważ kilkoro ich dzieci zmarło krótko po urodzeniu się. Z żyjących dzieci, najstarszym był Thomas (miał on wtedy 3 lata) i po nim młodsza Margaret. Rodzice około 1841 roku wyemigrowali do [Ameryki](#) ze [Szkocji](#) i [Irlandii](#). Oboje byli członkami [Kościoła Prezbiteriańskiego](#) (Kalwinistami). Charakteryzowali się głęboką



Miasto Allegheny na mapie USA

religijnością, a swoje dzieci wychowywali w „karności i napominaniu Pańskim”. Gdy w 1852 roku urodził się Charles, rodzice nadali mu imię, które nosił starszy brat Josepha – Charles Tays Russell.

Fakt utraty wcześniejszych dzieci, bardzo mocno wpłynął na psychikę matki Charlesa. Pragnęła ona uzyskać jak największą pewność, że jej nowo narodzone niemowlę będzie żyło. Być może było to jedną z wielu przyczyn, dla których poświęciła swoje dziecko na służbę Bogu. Później miała powiedzieć synowi:

„Charles, chcę, żebyś wiedział, że oddałam cię Panu, tak jak zrobiła to matka Samuela”.

* * *

Niewiele wiemy o dzieciństwie Charlesa.

Gdy miał dwa lata życia, zmarł jego starszy brat Thomas. Zmarł on 4 września 1855 roku, w wieku 5 lat.

Możemy tylko przypuszczać, jak ciężkim było to przeżyciem dla rodziców, zwłaszcza dla matki. Na pewno w bardzo dużym stopniu wpłynęło to na dalszą postawę Elizy, która od tego momentu całą swoją energię i czas poświęciła młodemu Charlesowi. Córka Margaret przestała wtedy chodzić do szkoły i zajęła się pomocą przy wszystkich obowiązkach domowych. Eliza natomiast przez cały czas trzymała przy sobie syna. Do jego dobrego wychowania przykładała niezwykle dużo uwagi.



Charles w wieku ok. 2 lat

* * *

Gdy Charles miał około czterech lat, zaczął uczyć się czytać pierwsze słowa. Jego ojciec był zdumiony, że tak mały chłopiec posiadał już umiejętność składania liter. W wieku pięciu lat umiał odczytać nagłówki w gazetach, a rok później czytał rodzicom gazety.

W książce pt. [Co pastor Russell powiedział?](#) Charles sam opowiada o tym, jak od dzieciństwa utrzymywano go w karności:

„Zostałem ukarany dokładnie pięć razy i każde karanie dobrze zapamiętałem oraz wszystkie związane z nimi okoliczności. Trzy razy zostałem ukarany przez matkę. Opowiem wam o jednym z nich. Jeśli dobrze pamiętam, miałem około pięciu lat. Oczywiście wcześniej mogłem dostawać klapsy, jednak byłem tak mały, że tego nie pamiętam, ale przypominam sobie to, które otrzymałem, gdy miałem około pięciu lat. Moja matka wychowywała mnie według swojej najlepszej wiedzy. Miała ona dwa [szkockie] pasy [do bicia dzieci], których końce były dokuczliwe, lecz nie wyrządzały krzywdy. Pasy te miały sześć lub osiem rzemyków – ból zadawały owe rzemyki. Powiedziała: »Charlesie, weź te pasy i chodź na górę«. Wobec tego zaniósłem je na górę. Następnie rzekła: »Teraz usiądź tutaj, a ja przeczytam ci coś z Biblii«. Sądziła, że powiedziałem coś wymijającego lub przekręciłem prawdę – nie, że wprost skłamałem, lecz trochę przekręciłem prawdę, jak to skłonna jest czynić większość dzieci, zwłaszcza, gdy dorośli są tym rozbawieni i traktują je jako sprytne. Lecz ja nie miałem nikogo, by go pobudzić do śmiechu i myślenia, że to było dowcipne, gdybym uczynił coś w tym rodzaju. Dowiedziałem się, że taki sposób postępowania nie jest właściwy.

Tak więc odczytała mi z księgi Objawienia (**Obj. 21:8**) wszystko o tych, którzy byli na zewnątrz miasta i że wszyscy kłamcy znajdą się razem z tymi, którzy będą paleni ogniem i siarką itd. Następnie powiedziała: »Charlesie, nie chciałabym, żebyś miał udział z tymi w jeziorze gorejącym ogniem i siarką, a moim obowiązkiem jako twej matki jest ukarać cię i muszę to zrobić. Nie chcę cię bić, ale muszę to uczynić dla twojego dobra. Taka jest nauka Słowa Pańskiego o tym, co cię czeka, jeśli wyrośniesz na kłamcę i staniesz się złym człowiekiem».

Zdarzenie to oraz myśl, że Bóg odrzuca kłamców, wywarły wielkie wrażenie na umyśle chłopca.

* * *



Rodzice Charlesa: Joseph Lytel Russell i Anna Eliza Birney

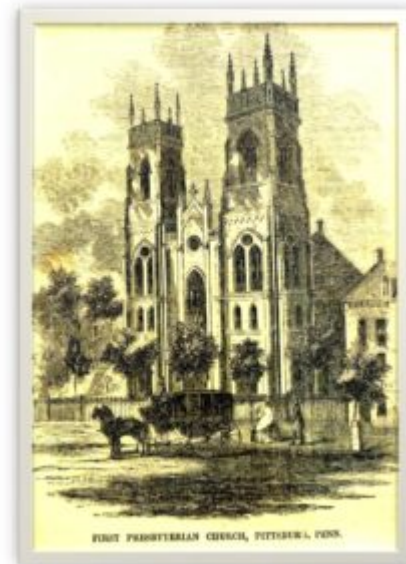
We wrześniu 1859 roku Charles rozpoczął naukę w szkole podstawowej. Był on w domu już wcześniej bardzo dobrze przygotowany do nauki szkolnej – potrafił dobrze czytać i wykonywać działania matematyczne na poziomie piątej klasy (w owym czasie większość dorosłych umiała niewiele więcej). Młody Charles wykorzystywał swoje umiejętności, pomagając popołudniami ojcu w rachunkach sklepowych.

W 1860 roku jego matka zaczęła chorować. Jej stan zdrowia na tyle się szybko pogarszał, że Joseph zatrudnił kobietę, która pomagała przy porządkach i gotowaniu w domu. Pomimo wszystkich starań, **Eliza zmarła 25 stycznia 1861 roku. Charles miał wtedy 9 lat.**

Śmierć matki była dla niego wielkim ciosem.

* * *

Możemy tylko przypuszczać, że właśnie wtedy zaczął się zastanawiać, czy ukochana mama poszła do nieba czy do piekła. W kościele prezbiteriańskim uczono nauki o [predestynacji](#). Ta koncepcja religijna utrzymuje, że losy człowieka są z góry określone przez Boga. Według tej koncepcji, Bóg będąc istotą wszechwiedzącą, na początku zna koniec każdego człowieka i tak naprawdę, bez względu na swoje postępowanie jego los i przeznaczenie jest już ustalone (jego zbawienie w niebie lub potępienie w piekle). Pod wpływem takich koncepcji, młody Charles rozmyślał o przeznaczeniu człowieka i sprawiedliwości Boga. Bardzo szybko zaczął dostrzegać, brak logiki w tej koncepcji. Gdyż stawiała ona pytanie o miejsce i rolę pokuty. Ponieważ inne kościelne nauki mówiły, że każdy grzesznik mógł ukazać skruchę za swoje grzechy i na drodze pokuty zasłużyć na zbawienie.



Kościół prezbiteriański w Pittsburghu, ok. 1857 r.

Charles był jednak na tyle pragmatyczny i inteligentny, by wiedzieć, że jego osobiste odczucia nic nie znaczą wobec powagi kościelnych pism [Kalwina](#) potwierdzających słuszność predestynacji. Z tego powodu zaczął samodzielnie badać Biblię, szukając w niej odpowiedzi na liczne pytania.

Charles był znany w tym okresie ze swojej gorliwości – wypisywał kredą wersety biblijne na deskach ogrodzeń i chodnikach miejskich. Warto zaznaczyć, że były to wersety ostrzegające o karze piekła dla niewiernych. Usiłował w ten sposób ostrzec innych o niebezpieczeństwie kary piekła. Spędzał on przy tym każdą wolną chwilę na studiowaniu Pisma Świętego, czytaniu książek na ten temat i rozmawianiu o teologicznych poglądach z przyjaciółmi i duchownymi ze swego kościoła. Jego ojciec opowiadał kiedyś przyjacielowi, że pewnego razu zastał syna ślęczącego nad Biblią o drugiej godzinie nad ranem. Gdy go zapytał, czy wie, która jest godzina, ten miał odpowiedzieć, że był tak zajęty studiowaniem, że zupełnie nie zauważył ile czasu minęło.

* * *



Widok na Pittsburgh, ok. 1864 r.

Z relacji przyjaciół wiemy, że Joseph Russell był z natury człowiekiem szlachetnym i miłym. Po śmierci żony, postanowił skupić się na dobrym wychowaniu syna. Starał się przy tym wypełnić lukę, jaka powstała w życiu młodego człowieka po śmierci matki. Z tego powodu Joseph przeprowadził się z dziećmi do Pittsburgha, gdzie otworzył sklep galanteryjny *The Old Quaker Shop* przy Federal Street. Młody Charles po szkole przychodził do sklepu ojca, gdzie na zapleczu odrabiał zadania domowe. Później pomagał przy wypakowywaniu towarów na półki sklepowe i prowadzeniu ksiąg rachunkowych, czasami także obsługując klientów. Angażując się w prowadzenie rodzinnego sklepu, coraz częściej podpowiadał ojcu, jakie towary według jego zdania będą się najlepiej sprzedawać. Możemy przypuszczać, że Joseph bardzo pragnął i być może nawet czasami naciskał, by syn poszedł jego śladami i w końcu przejął interes. Wszystkie te czynniki skłoniły w 1864 roku Josepha do podjęcia ważnej decyzji: uczynił 12-letniego Charlesa swoim biznesowym partnerem w sklepie galanteryjnym. Młody Russell spisywał umowy handlowe dla klientów i w ciągu trzech lat rozbudował firmę do sieci sklepów. Nadzorował dostawy towarów do całej sieci sklepów odzieżowych ojca. Te wczesne lata dały mu dużo doświadczenia w zarządzaniu finansami i skutecznym zarządzaniu dużym przedsiębiorstwem.

W 1864 roku Charles przyłączył się do młodzieżowej organizacji ekumenicznej [YMCA](#) (ang. *Young Men's Christian Association* – *Związek Chrześcijańskiej Młodzieży Męskiej*). Głównym celem tej organizacji było zapewnienie młodzieży harmonijnego rozwoju fizycznego, umysłowego i duchowego. W tym celu młodzi mężczyźni spotykali się na wspólnym studiowaniu Biblii i dyskusjach. Dla Charlesa była to okazja, aby dojrzeć jako odrębna indywidualnie osobowość i zrozumieć sens pragnień swojego życia.

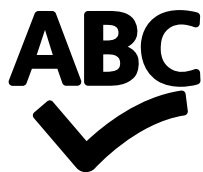
* * *

Opracowano na podstawie: Charles F. Redeker, Pastor C.T. Russell. *Messenger of Millennial Hope*, s. 9-45. Niektóre informacje zaczerpnięto z: F. Zydek, *Charles Taze Russell: His Life and Times. The Man, the Millennium, and the Message* i czasopisma *Watch Tower*.

Zobacz także:

[1865-1868 – Poszukiwania i wątpliwości](#)

[Szczegółowy życiorys C.T. Russella](#)



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.